

Rozwój mowy dziecka w wieku od 2,5 do 6 lat

Normy rozwojowe dla każdej grupy wiekowej

Mowa jest najdoskonalszym sposobem komunikowania się ludzi [1]. Rozwój języka i mowy dziecka rozpoczyna się już od pierwszych doświadczeń słuchowych oraz czuciowych poczętego dziecka [2]. Jego intensywny rozwój, nazywany przez specjalistów okresem krytycznym w rozwoju mowy, przypada na pierwsze trzy lata życia. Wtedy to, u normatywnie rozwijającego się dziecka (z prawidłowo rozwijającym się zmysłem słuchu, wzroku i dotyku), wystarczy samo bodźcowanie, czyli mówiące oraz mówiące również „do” dziecka otoczenie, by w mapach mózgowych tworzyły się odpowiednie połączenia. Po czwartym roku życia dojrzejają odpowiedzialne za rozwój mowy struktury i możliwa jest jedynie poprawa ukształtowanych i utrwalonych nieprawidłowości i tak naprawdę trudno założyć, jaki efekt końcowy może przynieść terapia [1]. Co nie znaczy oczywiście, że nie należy z takim dzieckiem pracować.

Język pojawia się u wszystkich dzieci w stałej kolejności, choć rozwija się indywidualnie (jest przyspieszony, normatywny, opóźniony), ponieważ nie każde dziecko ma identyczne warunki rozwoju oraz identyczne zdolności. Przyswajanie języka i rozwój mowy w jego początkowym okresie ma również znaczny wpływ na rozwój osobowości dziecka, jego potencjału intelektualnego oraz rozwoju sfery społeczno-emocjonalnej [1]. Praktyka terapeutyczna pokazuje, iż każde zaburzenie rozwoju jednostki ma wpływ na rozwój jego mowy, a co za tym idzie każde zaburzenia w jego nabywaniu wskazują określone nieprawidłowości rozwojowe [2].

Pod koniec drugiego roku życia dziecko powinno już wypowiadać głoski: „p”, „b”, „t”, „d”, „k”, „g”, „ch”, „w”, „f”, „s”, „m”, „j”, „ń”, „n”, „l”, „a”, „i”, „u”, „o”, „e” [3]. Pozostałe zastępowane są łatwiejszymi, np. *śafa* ‘szafa’. Wypowiadane spółgłoski są jeszcze charakterystycznie zmiękczone, co związane jest z uniesieniem środkowej masy języka ku górze i do końca trzeciego roku

życia powinno zaniknąć. Z powodu rozwijających się narządów artykulacyjnych w mowie dwuipółlatka zachodzi szereg uproszczeń (*siśli* 'przyszli'), przestawek i substytucji (*kocielatka* 'czekoladka'). Słownik zdrowo rozwijającego się dziecka zależy wyłącznie od jego otoczenia. Tylko wielokrotnie wypowiediane przez bliskich słowa, opatrzone wskazaniem czy kontekstem sytuacyjnym oraz gestem i powtarzane przez dziecko, mają szansę się utrwalić. Stąd wynikają duże rozpiętości statystyczne. Dwulatki mogą mieć w swoim słowniku od 50 do 200–300 wyrazów [3]. Głównie wyrazy nazywające (rzeczowniki) elementy z najbliższego dziecka otoczenia, podstawowe, określające zajęcie i stan (czasowniki) w trzeciej osobie, podstawowe określenia cech (przymiotniki i przysłówki), liczebniki (najczęściej: *jeden, dwa, trzy*, związany z wiekiem dziecka) oraz zaprzeczenie *nie*. Wiele wyrazów jest zdrabnianych [4]. Pod koniec drugiego roku życia, wraz ze wzrostem słownictwa pojawiają się w repertuarze dziecka wypowiedzi dwuwyrazowe. Z czasem też zdania (*mi pi* 'miś śpi'). Jest to czas początku opanowywania podstaw gramatyki. Tworzenie zdań świadczy o tym, że dziecko zaczyna rozumieć niektóre proste, często powtarzane i kierowane do niego komunikaty, typu: *Masz/Daj/Nie wolno/w pokoju/na spacer/do domu*. Trzeba pamiętać, że rozumienie wyprzedza realizację (mówienie) [2]. Wypowiedzi dziecka są coraz bardziej zrozumiałe dla osób spoza jego bliskiego otoczenia. Mowa dwuipółlatka jest bezfleksyjna (dziecko nie odmienia), pod koniec pojawia się dopełniacz *nie ma misia*. Mówi o sobie w trzeciej osobie. Jeżeli dwulatek nie mówi lub mówi bardzo mało lub w większości niezrozumiałe dla bliskiego otoczenia, niezwłocznie należy skonsultować się z logopedą, gdyż może to wskazywać na zaburzenia jego rozwoju.

Trzylatek, świadomy swojej odrębności, już mówi o sobie *ja*. To z tego okresu mogą pochodzić najwcześniejsze zapamiętane chwile, jeśli takowe posiadamy. Dzieci zauważają nieprawidłowości w wymowie innych: *nie mówi się lowel, tylko lowel*. Trzylatki mają w swoim repertuarze około 1000–1500 słów [3]. Dzieci w tym wieku powinny realizować już wszystkie głoski oprócz dźwiękowych („sz”, „ż”, „cz”, „r”) oraz nosówek („ę”, „ą”) [2], z tego powodu ich mowa jest rozumiana przez osoby spoza ich najbliższego otoczenia. Trzylatki głoski dźwiękowe zastępują prostszymi: „sz” realizują jako „s”, „ś”; „cz” – „c”, „ć”; „ż” – „z”, „ź”; „dż” – „dz”, „dź”. Jeżeli dziecko realizuje powyższe głoski z dodatkowym poszumem lub wysuwając między zęby język, należy niezwłocznie skonsultować się z logopedą. Również należy skonsultować z logopedą, jeśli dziecko zamiast „l” czy „r” mówi „j”. Oba powyższe przypadki świadczą o niskiej sprawności języka, która może być następstwem różnych zaburzeń rozwojowych. Pod koniec trzeciego roku życia dzieci budują zdania pojedyncze i złożone, które zawierają jeszcze sporo błędów fleksyjnych i artykulacyjnych. Stopniowo zanika też zmiękczenie.

W mowie czterolatka pojawiają się głoski dźwiękowe. Jako pierwsze, zwykle łatwiejsze: „sz” i „ż”, następnie „cz” i „dż” [2]. W repertuarze może brakować jeszcze najtrudniejszej głoski „r”, która zastępowana jest przez „l”. Jeśli głoska ta zastępowana jest przez inne lub inaczej brzmiącą „r”, należy niezwłocznie skonsultować się z logopedą. Dzieci nie powinny już zmiękczać (to już nie jest norma rozwojowa i może świadczyć o zaburzeniu). Czterolatek dużo pyta, dostrzega i nazywa, nazywa swoje i cudze emocje. Rozumie i posługuje się wyrażeniami określającymi relacje przestrzenne (*na, do, z, w, dla, u, pod*) [2]. Zaczyna się rozwijać umiejętność opowiadania. Do końca czwartego roku życia dojrzewają



struktury odpowiedzialne za różnicowanie głosek podobnych, typu „p” – „b”; „t” – „d”, dzięki czemu dziecko słyszy różnicę między słowami: *półka* – *butka*; *Tomek* – *domek*.

Pięciolatki powinny realizować wszystkie głoski, a najtrudniejsza „r” powinna się pojawić najpóźniej do końca piątego roku życia [2]. Pięciolatek powinien utrwalić już poprawną realizację głosek nosowych, choć jest to uzależnione od poprawności mowy jego otoczenia. Dzieci mogą mieć jeszcze nieznaczne problemy z wyrazami trudnymi, ale zwykle błędy korygują już same [3].

Sześciolatek winien wypowiadać się poprawnie. Jego wypowiedzi są już swobodne i przypominają mowę osób dorosłych, jedynie słownik jego jest jeszcze uboższy [3]. Według ekspertów języka obcego powinny się uczyć te dzieci, które poprawnie realizują wszystkie głoski języka ojczystego [2]. Poziom opanowania języka wyznacza przyszłe sukcesy edukacyjne dzieci. Bez dobrze rozwiniętych kompetencji językowych uczniowie skazani są najczęściej na porażkę. ■

Język pojawia się u wszystkich dzieci w stałej kolejności, choć rozwija się indywidualnie (jest przyspieszony, normatywny, opóźniony), ponieważ nie każde dziecko ma identyczne warunki rozwoju oraz identyczne zdolności.

Zaburzenie czy norma rozwojowa

Substytucje (zastępowanie głosek)	Zaburzenie czy norma rozwojowa
Gdy dziecko zamiast: „sz”, „ż”, „cz”, „dż” mówi „s”, „z”, „c”, „dz”.	Do czwartego roku życia stanowi normę rozwojową. Powyżej czwartego roku życia należy skonsultować to z logopedą.
Gdy dziecko zamiast: „s”, „z”, „c”, „dz” mówi „sz”, „ż”, „cz”, „dż”.	Zwykle jest to okres przejściowy będący wynikiem pojawienia się głosek: „sz”, „ż”, „cz”, „dż”. Niemniej warto sprawdzić wtedy słuch dziecka i skonsultować się z logopedą.
Gdy dziecko zamiast „r” mówi „l”.	Do piątego roku życia stanowi normę rozwojową. Powyżej piątego roku należy skonsultować to z logopedą.
Gdy dziecko zamiast „r” mówi „j”.	W trzecim roku życia należy skonsultować to z logopedą niezależnie od wieku dziecka.
Gdy dziecko zamiast „l” mówi „j”.	W trzecim roku życia należy skonsultować to z logopedą.
Gdy dziecko zamiast „k” mówi „t”.	W trzecim roku życia należy skonsultować to z logopedą.
Gdy dziecko zamiast „g” mówi „d”.	W trzecim roku życia należy skonsultować to z logopedą.
Gdy dziecko zamiast: „ś”, „ź”, „ć”, „dź” mówi „s”, „z”, „c”, „dz”.	W trzecim roku życia należy skonsultować to z logopedą.
Gdy dziecko wsuwa język między zęby podczas mówienia.	Należy skonsultować to z logopedą niezależnie od wieku dziecka.

Źródło: Lekan E. *Trampolina. Zabawy logopedyczne*. Wydawnictwa Szkolne PWN. Warszawa 2016.

Bibliografia

1. Stecko E. *Zaburzenia mowy u dzieci – wczesne rozpoznanie i postępowanie logopedyczne*. Wydawnictwo UW. Warszawa 2002.
2. Cieszyńska J., Korendo M. *Wczesna interwencja terapeutyczna. Stymulacja rozwoju dziecka od noworodka do 6 roku życia*. Wydawnictwo Edukacyjne. Kraków 2007.
3. Kamińska B., Siebert B. *Podstawy rozwoju mowy u dziecka*. W: Siebert J. (red.) „Forum Medycyny Rodzinnej” 2012, tom 6, nr 5, 236–243.
4. Cieszyńska J. *Od słowa przeczytanego do wypowiedzianego. Droga nabywania systemu językowego przez dzieci niesłyszące w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym*. Wydawnictwo Naukowe AP. Kraków 2001.



Elżbieta Lekan – doświadczony logopeda, autorka licznych publikacji edukacyjnych dla dzieci. Na co dzień pracuje z dziećmi w wieku przedszkolnym i szkolnym. To od nich uczy się najwięcej. Za swoją misję uznaje pracę z dziećmi dyslektycznymi. Prywatnie jest mamą dwóch dziewczynek i na stałe mieszka w Krakowie, choć sercem jest wciąż małą mieszkanką podzamkowej wsi.

Przyswajanie języka i rozwój mowy w jego początkowym okresie ma również znaczny wpływ na rozwój osobowości dziecka, jego potencjału intelektualnego oraz rozwoju sfery społeczno-emocjonalnej. Praktyka terapeutyczna pokazuje, iż każde zaburzenie rozwoju jednostki ma wpływ na rozwój jego mowy, a co za tym idzie każde zaburzenia w jej nabywaniu wskazują określone nieprawidłowości rozwojowe [2].

R E K L A M A

Trampolina+

**SPRAWDZONA
NA ZAJĘCIACH WSPOMAGAJĄCYCH
W PRZEDSZKOLU!**

- 20 zeszytów dla przedszkolaków
- 7 przewodników metodycznych
- 3 płyty z nagraniami

...a wszystko w dwóch funkcjonalnych segregatorach